

Mroku, Dzie

Dziękuję; nie dostrzegam śmiechu; obojętnie; ca, jakby ktoś; zabić; Deszcz puścił; cię; te; od kogo; ca, puścił; cię; Poczuć; em twój; odczuć; j zapach jak woń; wanili
Mocno; wi; mi o kwiatach, dźwięk; obojętnie; twa w jednej chwili
Na dwa mnie zapaść; a, w sobie ciemno; mam
Choć; utrzymać; nie zdążyć; a; a, tobie wierność; i
I zapadł; em znów; w gdzie; w siebie, stępniesz;
Tu gdzie dzieło; to z; udzenie, ka; dy cie; chowa sumier
Ciemno; ochrania nas przed tym czego widzieć; si; n
Przed surowym i wiat; em dnia, niedoskona; o; ciami
Ciemno; trwa, ponieważ; jest wszędzie; dzie
Jest cierpliwa, zwycię; a, wie, e wiecznie b; dzie
Ciemno; towarzyszy uwi; zana do mych stępniesz; p codzie
Jedno; w ciszy, jest w p; on; cym w ognisku drewnie
Jest w moim nazwisku, a gdy si; spotkali; my
Zamieszka; a w nas, a my zamieszkali; my

[x2]

W samym centrum gwiazd, w samym sercu a; 380;
Cie; pokryć; znów; w twarz, dzie; nie chce by; 26
W samym sercu miast zwę; tpienie mieszka
Niepewno; i; ciemno; i ca; a reszta
Schowam si; przed tob; ale nie ze strachu
Potrzebuję; pobyt; z sob; cho; i; le na siebie
Ukryć; pod pod; og; troch; kiczu z; ego w s
By; mog; a w ukryciu powiedzie; - wiedzia; am
Do nast; pnego razu, zapal nocn; lampk; 281;
Ciemno; wychodzi pod drzwiami opluwaj; c klamk; 281;
Nie od razu nawiedza mnie sen, jest ma; o przejrzysty
Twoje cia; o rzuca cie; na z; e my; li
Wiem, mogliby; my p; j; i; gdzie; we czw
My i nasze cienie na chodniku wszczynaj; ce b; jk; 281;
Mogliby; my, ale dzi; si; nie widzimy
Mocno; w i; mia; o, s; w ma; o, cia
To nie jest samotno; i; to zwyk; e milczenie
Zrzuć; my z okna nasze cienie

Oddajmy je chodnikom, wypuść; my na podw; rze
Choć; by po to tylko by pozosta; sami z sob; w g; rze

[x2]

W samym centrum gwiazd, w samym sercu a; 380;
Cie; pokryć; znów; w twarz, dzie; nie chce by; 26
W samym sercu miast zwę; tpienie mieszka
Niepewno; i; ciemno; i; cienie i ca; a reszta
Sk; d mam wiedzie; i; e to ty, w poradniku nie napisz; 261;
Zreszt; nawet bym nie czyta; wola; bym rozmawia; z
Gdy nawiedzasz moje sny, szkoda, i; e broni nie masz
Strzelić; aby; mi w i; eb, tak jak w dzie; kolorem oczu st
Mam s; abo; do pi; knych kobiet z innych planet
Nie pytam z kt; rej jeste; i; nie chc; wiedzie; nawet
Wprowadzi; a; chaos, sta; em si; niepewny stanu
Jak kiedy; los Laos zale; ny od Wietnamu
Ze i; miechu p; k; a z prochem urna, tak historia jest zabawna
Bez po; piechu zrobisz ze mnie durnia, starczy i na klauna
Wszystko mnie wkurza, ale poszed; bym za tob; 261;
Do cichego wzg; rza, nawet rzuci; bycie sob; 261;
Ciebie te; chowaj; cienie, znamy si; na sobie
Rozkopiemy ziemi; i; rozbierzemy si; na grobie
Nie ma mi; dzy nami wstydu, ale w kolejnej z alej
Wpadli; my na ciemno; i; nie widzimy co b; dzie dalej

[x2]

W samym centrum gwiazd, w samym sercu a; 380;
Cie; pokryć; znów; w twarz, dzie; nie chce by; 26
W samym sercu miast zwę; tpienie mieszka
Niepewno; i; ciemno; i; cienie i ca; a reszta